



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)  
SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek  
SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **J. R.**

oskarżonego z art. 231 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 lutego 2025 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 26 września 2024 r., sygn. akt II Ka 223/24,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Przemyślu

z dnia 23 maja 2024 r., sygn. akt II K 511/23

i przekazujący sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania,

**I. na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. uchyla zaskarżony wyrok w odniesieniu do oskarżonego J. R., a na podstawie art. 435 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k. i w zw. z art. 536 k.p.k. także w odniesieniu do P. B. i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Przemyślu do rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**

**II. zarządza zwrot na rzecz J. R. wniesionej przez niego opłaty od skargi.**

[J.J.]

Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Waldemar Płóciennik

Eugeniusz Wildowicz

## UZASADNIENIE

J. R. został oskarżony o to, że „w dniu 22 kwietnia 2022 r. w P., woj. [...], będąc funkcjonariuszem publicznym - funkcjonariuszem Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w P., działając w celu osiągnięcia przez G. K. korzyści majątkowej w kwocie 500 zł i osobistej przez brak ujęcia wymienionego jako ukaranego za wykroczenie, w następstwie nakłonienia go przez znanego mu funkcjonariusza Policji - P. B. , nie dopełnił swoich obowiązków służbowych podczas zatrzymania do kontroli drogowej G. K. , kierującego samochodem marki M. nr rej. [...] w związku z popełnionym wykroczeniem polegającym na przekroczeniu przez wymienionego dozwolonej prędkości o 41 km, przez zmianę podjętej już decyzji o ukaraniu wymienionego mandatem karnym w wysokości 500 zł oraz odstąpienie od ukarania wymienionego mandatem karnym i poprzestanie na pouczeniu, w sytuacji jego uprzedniej karalności za popełnione wykroczenia w ruchu drogowym, przez co działał na szkodę interesu publicznego polegającego na zapewnieniu bezpieczeństwa w ruchu drogowym w związku z zaistniałym i ujawnionym wykroczeniem, a także podważenie zaufania do prawidłowości postępowania organów ścigania w zakresie równości obywateli wobec prawa”, tj. o czyn z art. 231 § 2 k.k.

P. B. został natomiast oskarżony o popełnienie dwóch czynów z art. 231 § 2 k.k. – odpowiednio w dniach 22 kwietnia 2022 r. i 14 lipca 2022 r.

Wyrokiem z dnia 23 maja 2024 r., sygn. akt II K 511/23, Sąd Rejonowy w Przemyślu na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. uniewinnił obu oskarżonych od popełnienia zarzucanych czynów.

W apelacji wywiedzionej na niekorzyść oskarżonego J. R. , zaskarżając wyrok w całości, prokurator zarzucił:

„I. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie niepełnej oceny zebranych dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego i oparcie orzeczenia na części materiału dowodowego, przez wyciągnięcie z tychże dowodów nietrafnych wniosków co do elementów decydujących o odpowiedzialności oskarżonego J. R. , za czyn zarzucany mu aktem oskarżenia, a dotyczących okoliczności związanych z jego czynnościami jako funkcjonariusza Policji po ujawnieniu wykroczenia w ruchu lądowym popełnionego przez G. K. w szczególności polegających na:

- błędnym przyjęciu, że nie doszło do zmiany decyzji J. R. o ukaraniu G. K. mandatem karnym za popełnione wykroczenie na pouczenie i pominięcie faktu, że interwencja telefoniczna P. B. miała decydujący wpływ na ostateczną decyzję funkcjonariusza Policji J. R. o pouczeniu G. K. w związku z popełnionym wykroczeniem drogowym,

- błędnym uznaniu, że decyzja o pouczeniu z art. 41 k.w. nie jest uzależniona od spełnienia żadnych przesłanek, przez nie uwzględnienie zapisów § 3, 4 i 5 wytycznych Komendanta Głównego Policji z dnia 13 lipca 2020 r. w sprawie wykonywania przez Policję niektórych czynności w zakresie wykrywania wykroczeń i ścigania ich sprawców, z których wynika, że okolicznościami uzasadniającymi zastosowanie środków oddziaływania wychowawczego o których mowa w art. 41 k.w. są okoliczności określone w art. 33 § 1-4 k.w., decyzje o zastosowaniu tych środków podejmuje policjant ujawniający wykroczenie i to bezpośrednio po ujawnieniu popełnionego przez sprawcę wykroczenia i może przestać na zastosowaniu środków oddziaływania wychowawczego, ale wtedy tylko, gdy jest to wystraszające dla wdrożenia sprawcy wykroczenia do poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego uwzględniając okoliczności łagodzące i obciążające oraz stopień społecznej szkodliwości czynu,

- błędnym uznaniu, że J. R. dopełnił swoich obowiązków oraz działał w granicach prawa poprzestając na pouczeniu G. K. za popełnione wykroczenie w sytuacji, gdy decyzja w tym zakresie nie została podjęta bezpośrednio po ujawnieniu wykroczenia i podjęta została pod wpływem interwencji P. B. oraz mimo wielokrotnej karalności G. K. za wykroczenia, a w tym za wykroczenia związane z przekroczeniem prędkości,

znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu i gdy nie było to wystraszające dla jego wdrożenia do poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego,

- nie odniesieniu się do treści utrwalonych rozmów telefonicznych P. B. z G. K. oraz J. R. z dnia 22 kwietnia 2022 r. i pominięcie faktu, że okoliczności z nich wynikające wskazują na zmianę przez J. R. decyzji z ukarania na pouczenie nie bezpośrednio po przeprowadzonej kontroli drogowej, a po interwencji P. B. oraz mimo dużego stopnia społecznej szkodliwości czynu, uprzedniej karalności za podobne wykroczenia i w sytuacji, gdy nie było to wystraszające dla wdrożenia sprawcy wykroczenia do poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego,

- nie wzięciu pod uwagę w dostatecznym stopniu zeznań K. B. - funkcjonariusza Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w P. z których wynika, że przy uprzedniej karalności za podobne wkroczenia szczególnie wielokrotnej nie podjęły decyzji o poprzestaniu na pouczeniu sprawcy, przy jednoczesnym nadaniu nadmiernego i nieuprawnionego znaczenia okolicznościom, które świadczyć miały o tym, że w sprawach o tego rodzaju wykroczenia, ich sprawcy z reguły kierowali prośby do funkcjonariuszy Policji o zmianę decyzji lub o poprzestanie na pouczeniu, co w rezultacie skutkowało błędnym przyjęciem, że oskarżony J. R. dopełnił swoje obowiązki i nie wyczerpał znamion zarzucanego mu aktem oskarżenia przestępstwa, co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia wymienionego”.

Zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego P. B. , prokurator zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 i 410 k.p.k.

W konkluzji oskarżyciel publiczny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, w odniesieniu do obu oskarżonych i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Przemyślu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Przemyślu, po rozpoznaniu wniesionej apelacji, wyrokiem z dnia 26 września 2024 r., sygn. akt II Ka 223/24, uchylił zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Przemyślu.

Skargę na wyrok uchylający wywiódł obrońca oskarżonego J. R. . Zaskarżając wyrok w całości, na podstawie art. 539a § 3 oraz art. 526 § 1 w zw. z art. 539f k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił „*naruszenie art. 437 § 2 w zw. wyrażające się w uchyleniu wyroku sądu I instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, przez przyjęcie, że Sąd meriti dokonał błędnej oceny materiału dowodowego wbrew*

*zasadom logiki i prawidłowego rozumowania co winno skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania*” i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Odpowiadając pisemnie na skargę, prokurator wniósł o jej oddalenie w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wprawdzie obrońca oskarżonego J. R. nie podniósł w skardze na wyrok uchylający zarzutu bezwzględnej przyczyny odwoławczej, jednak Sąd Najwyższy z urzędu, w trybie art. 539f k.p.k. w zw. z art. 536 k.p.k., stwierdza, iż w sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza w postaci nienależytej obsady sądu – art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., albowiem w postępowaniu odwoławczym w składzie orzekającym – jako przewodniczący i sprawozdawca, zasiadał sędzia Sądu Okręgowego w Przemyślu X.Y.

Niejednokrotnie już Sąd Najwyższy wyrażał stanowisko, iż z samego faktu, że w składzie orzekającym zasiada sędzia sądu powszechnego powołany na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3) nie wynika jeszcze wadliwość wydanego przez ten sąd orzeczenia. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale trzech połączonych Izb z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/2020 (OSNK 2020, z. 2, poz. 7), „nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (...) zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni podziela przedstawione powyższej stanowisko, jednocześnie podnosząc, że znany jest mu wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, OTK-A 2020, poz. 61

(por. m.in.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2002, z. 6, poz. 22). Jednak wyrok ten nie uzyskał mocy powszechnie obowiązującego orzeczenia i co oczywiste nie mógł ani uchylić uchwały trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego, ani przesądzić o jej obowiązywaniu. Stanowić może jedynie wyraz określonego i niewiążącego poglądu prawnego tego organu (Trybunału Konstytucyjnego) (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2022 r., I KO 79/21 i I KO 80/21; por. także m.in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2023 r., IV KZ 59/21; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2023 r., V KK 17/23; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2023 r., II KK 489/21).

W uchwale I KZP 2/22 z dnia 2 czerwca 2022 r., Sąd Najwyższy potwierdził pogląd przedstawiony w uchwale trzech połączonych Izb. Podniósł wówczas, że „brak podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Taka sytuacja zachodzi jedynie w stosunku do sędziów Sądu Najwyższego, którzy otrzymali nominacje w takich warunkach”. Sąd Najwyższy uznał także, że Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust. 1 a „w wyniku zmian ustawowych, dokonanych ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, organ ten przestał spełniać cechy organu konstytucyjnego, co uchyliło domniemanie spełnienia przez osoby powołane przez Prezydenta RP z rekomendacji takiej Krajowej Rady Sądownictwa na stanowisko sędziego kryteriów niezawisłości i bezstronności. Bezpośrednie uzależnienie od władzy politycznej decyzji podejmowanych w procedurze nominacji sędziowskich, uzasadniło przekonanie, że o nominacjach tych mogą decydować względy pozamerytoryczne” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2022 r., II KK 206/21). Powyższe oznacza, że brak

bezstronności i niezawisłości sądu, w składzie którego zasiadał sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w wadliwym procesie przed Krajową Radą Sądownictwa od 17 stycznia 2018 r., należy ustalić *in concreto*.

Przeprowadzając test niezależności i bezstronności sądu w kontekście ewentualnego zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., należy mieć na względzie stopniowalność kryteriów doboru do sądów różnego rzędu, gdyż surowsze są wymagania w stosunku do sędziów ubiegających się o awans do sądów, które znajdują się wyżej w strukturze sądownictwa. To zaś przesądza o konieczności oceny w ramach testu niezawisłości konkretnego sędziego okoliczności takich jak np.: równoczesność (lub zbliżony czas) uruchomienia ścieżki awansowej z objęciem ważnego stanowiska w administracji sądowej w drodze arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości, utajnienie obrad KRS w zakresie danej kandydatury, jednoznacznie negatywna opinia zgromadzenia ogólnego sędziów, porównanie osiągnięć zawodowych kandydata z doświadczeniem zawodowym i poparciem środowiska dla kontrkandydatów, to, czy kandydat w ogóle miał kontrkandydata do awansu, czy też był jedyną osobą, która wzięła udział w danym konkursie.

O wadliwości obsady sądu w przypadku, w którym w jego skład wchodzi sędzia powołany w wadliwym procesie nominacyjnym, może przesądzić ponadto fakt uzyskania nominacji na stanowiska funkcyjne pozostające w dyskrejonalnej kompetencji władzy politycznej, udział w pracach gremiów powiązanych z władzą polityczną, wykonywanie określonych zadań lub funkcji na podstawie arbitralnych decyzji władzy politycznej, co obejmuje również tzw. delegacje ministerialne, dodatkowe zatrudnienie w jednostkach bezpośrednio podporządkowanych władzy politycznej, charakter sprawy, do której rozstrzygnięcia ukształtowano dany skład sądu, a także działalność publiczna i wypowiedzi danego sędziego, wykraczające poza gwarantowane przez Konstytucję ramy udziału w debacie publicznej, a wskazujące na zaangażowanie w realizację określonych celów politycznych władzy wykonawczej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2022 r., II KS 32/21, czy z dnia 30 maja 2023 r., II KK 23/22).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, iż w wyniku przeprowadzenia testu niezależności i bezstronności sądu, Sąd

Najwyższy uznał, że sąd orzekający z udziałem SSO X.Y. był *in concreto* sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., w pełni podzielając w tym przedmiocie pogląd wyrażony w sprawie III KK 189/24. Odwołując się do okoliczności w niej podniesionych wskazać należy na następujące:

1. Sędzia X.Y. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w J. z dniem [...] 2003 r. (z uchwały KRS Nr [...] k - 340 akt III KK 189/24).

2. Gdy sędzia X.Y. podpisał listę poparcia w 2018 r. dla sędziów R.P. i G.F., którzy kandydowali do KRS w 2018 r. (k-273 akt), stanął do konkursu na wolne stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Przemyślu, obwieszczone w Monitorze Polskim z 2019 r., poz. [...].

Z opinii sędziego wizytatora wynikało, że sędzia X.Y. dysponuje odpowiednią wiedzą prawniczą oraz doświadczeniem zawodowym i spełnia wszelkie wymogi (formalne i merytoryczne) do przedstawienia jego kandydatury na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego (k - 166v wskazanych akt). Na jedno wolne stanowisko sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w Przemyślu zgłosił się także sędzia Sądu Rejonowego w Przemyślu - X.Y.1 (k-339).

3. Obaj kandydaci, tj. X.Y. i X.Y.1 uzyskali takie same wyniki w czasie głosowania zespołu opiniującego w KRS i dostali obaj rekomendację, w której w konkluzji wskazano, że „obaj rekomendowani przez zespół kandydaci posiadają wieloletnie doświadczenie orzecznicze, a ich kwalifikacje do pełnienia urzędu sędziego sądu okręgowego zostały wysoko ocenione w sporządzonych na użytek postępowania konkursowego ocenach kwalifikacji” (k – 200). Z protokołu posiedzenia plenarnego KRS wynika, że sędzia X.Y.1 był także delegowany do orzekania w Sądzie Okręgowym w Przemyślu (k – 188). Członek zespołu opiniującego sędzia J.K. poinformował członków KRS, iż zespół nie znalazł pomiędzy kandydatami jakiegokolwiek różnicy, która pozwalałaby na stwierdzenie, który jest lepszy (k -188). Pomimo tego, w głosowaniu tajnym X.Y. uzyskał 11 głosów „za”, 0 „przeciw” oraz 3 „wstrzymujące się”, a X.Y.1 (mający już delegacje do SO) tylko 1 głos „za”, 3 „przeciw” i 10 „wstrzymujących się”.

4. Z uchwały KRS nr [...] /2020 wynika, że o wyborze kandydatury X.Y. „zadecydował całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności wieloletnie doświadczenie zawodowe zdobyte w trakcie pracy na stanowisku asesora sądowego i sędziego



sądu rejonowego oraz podczas popelnienia funkcji administracyjnych w sądach powszechnych. Posiada wszechstronną, stale pogłębianą wiedzę prawniczą, którą umiejętnie wykorzystuje w praktyce zawodowej, co znalazło odzwierciedlenie w ocenie jego pracy. Przeważającym kryterium przyjętym przez Krajową Radę Sądownictwa był dłuższy staż orzeczniczy Pana X.Y. na stanowisku sędziego, który daje rękojmię należytego wykonywania obowiązków orzeczniczych na stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w Przemyślu” (k – 342). Nie sposób wykluczyć, że to tylko fakt złożenia podpisu na listach poparcia dwóch kandydatów do KRS w 2018 r. zdecydował o przedstawieniu kandydatury X.Y. i tak dużej różnicy w głosowaniu nad tymi kandydaturami, zwłaszcza, przy tożsamyh opiniach i wynikach (pomijając już fakt, że sędzia X.Y.1 był na delegacji w SO).

5. w dniu 18 grudnia 2020 r. sędzia X.Y. otrzymał od Prezydenta akt powołania na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Przemyślu.

6. z dołączonych do akt sprawy III KK 189/24 kserokopii list poparcia do KRS wynika, że Sędzia ten nie tylko podpisał listy poparcia kandydatom do niekonstytucyjnego ciała jakim jest KRS w roku 2018, ale także udzielił poparcia tym samym kandydatom w roku 2022 (G.F. oraz R.P. k – 323-324). Powyższe wskazuje, że brał czynny udział w procederze demontowania niezależności władzy sądowniczej i podporządkowania jej politykom.

7. Przedstawiona ścieżka zawodowa sędziego oraz okoliczności jego powołania na sędziego Sądu Okręgowego w Przemyślu przesądzają o braku spełnienia standardu niezależności i niezawisłości przez sąd, w składzie którego orzekał. Sąd taki nie spełnia wymogu „sądu ustanowionego ustawą”.

Mimo, iż w sprawie na etapie postępowania odwoławczego przed Sądem Okręgowym w Przemyślu zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza skutkująca uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, Sąd Najwyższy uznał za zasadne odniesienie się do zarzutu podniesionego we wniesionej przez obrońcę oskarżonego skardze.

Sąd Najwyższy stoi niezmiennie na stanowisku, że zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy w ramach postępowania skargowego ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę

do wydania orzeczenia kasatoryjnego (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23). Zgodnie z obowiązującymi przepisami skarga na wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu pierwszej instancji może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 (art. 539a § 3 k.p.k.). Stosownie do art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Z powiązania treści tego przepisu z treścią art. 539a § 3 k.p.k., wynika, że „Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się do badania, czy w sprawie, na etapie postępowania przed sądem I lub II instancji, zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, albo doszło do uchylenia wyroku mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego lub też konieczne jest przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (...). Te uregulowania wskazują więc jednoznacznie, że aby Sąd Najwyższy mógł ustosunkować się do podniesionych w skardze zarzutów, uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego winno być tak sformułowane, aby wynikało z niego jednoznacznie, która z przesłanek określonych w art. 437 § 2 k.p.k. była podstawą uchylenia wyroku sądu I instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania” (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 listopada 2017 r., II KS 3/17, z dnia 14 marca 2018 r., IV KS 4/18, czy z dnia 15 września 2021 r., II KS 21/21).

W rozważanej sprawie Sąd Okręgowy w Przemyślu zakwestionował wydany przez Sąd Rejonowy wyrok uniewinniający m.in. wobec J. R. , podnosząc, że Sąd ten dopuścił się uchybienia proceduralnego w postaci oceny zebranych w sprawie dowodów, tj. art. 7 k.p.k., co skutkowało błędnym ustaleniem faktów i uniewinnieniem. W ocenie Sądu odwoławczego, mimo że postępowanie dowodowe zostało co do zasady przeprowadzone w sposób właściwy „(...) Sąd meriti zgromadził i przeprowadził wszelkie dowody, które pozwalały mu na wyjaśnienie okoliczności popełnienia przez oskarżonych zarzucanych im czynów” (k – 10 uzasadnienia SO), to już ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy wykazuje zarówno błędy logiczne, jak i wykracza poza ramy swobodnej

oceny dowodów. Zakres i charakter uchybień po stronie Sądu pierwszoinstancyjnego przesądził o potrzebie przeprowadzenia na nowo przewodu w całości oraz dokonania ponownej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który w razie potrzeby winien został przedtem uzupełniony. Według Sądu Okręgowego, prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego w obecnym kształcie, uprawdopodobnia sprawstwo i winę m.in. J. R. , w odniesieniu do zarzucanego mu przestępstwa. Jednocześnie Sąd stanął na stanowisku, że „z uwagi na zakaz *ne peius*, ukonstytuowany w art. 454 § 1 k.p.k., dokonywanie dalszej pogłębionej oceny dowodów w postępowaniu odwoławczym byłoby niecelowe, skoro Sąd odwoławczy nie jest uprawniony do wydania wyroku reformatoryjnego i skazania oskarżonych, którzy zostali uniewinnieni w pierwszej instancji” (k – 22 – 23 uzasadnienia wyroku SO). Z uzasadnienia wynika, iż podstawą uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku Sądu Rejonowego był art. 454 § 1 k.p.k. (formularz pkt 5.3.1.4.1.)

W „zapatrywaniach i wskazaniach co do dalszego postępowania” Sąd powtórzył, iż zakres i charakter omówionych uchybień niewątpliwie przesądził o potrzebie „przeprowadzenia na nowo przewodu w całości oraz dokonania ponownej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który w razie potrzeby winien zostać przedtem uzupełniony. Sąd wysłucha obu oskarżonych oraz przesłucha świadków zawnioskowanych w akcie oskarżenia do przesłuchania. W tym miejscu wskazać należy na niezwykle istotne zeznania świadka K. B. , którego sposób zakończenia interwencji, całkowicie różni się od sposobu, w jaki zakończył ją J.R.. Rozważone zostanie, czy w dopuszczalne jest dzwonienie do policjanta w trakcie interwencji i prowadzenie z nim rozmów, odnośnie czynności, które aktualnie prowadzi. Sąd rozważy - uwzględniając wskazania zawarte w niniejszym uzasadnieniu - czy rzeczywiście na prawdzie polega stwierdzenie, że: „Art. 41 k.w. nie określa żadnych kryteriów czy przesłanek zaniechania ukarania sprawcy, a tym samym poprzestania na pozapenalnym sposobie reakcji. Z wykładni art. 41 k.w. wynika, że przepis ten formalnie może mieć zastosowanie w przypadku każdego wykroczenia. Sąd weźmie wreszcie pod uwagę rozważania, które znalazły się w uzasadnieniu Sądu Okręgowego, co do zmiany opisu czynu (czynności sprawczej J. R. pkt 3 a/o), (...). Końcowo, w związku ze stanowczym brzmieniem przepisu art.

99a § 1 k.p.k., Sąd a quo, winien sporządzić uzasadnienie na stosownym formularzu, co zdecydowanie ułatwi ewentualną kontrolę tak zapadłego orzeczenia” (formularz pkt 5.3.2.).

Zajęte przez Sąd Okręgowy w Przemyślu stanowisko i podniesione na tę okoliczność argumenty są niekonsekwentne. Z jednej bowiem strony Sąd jako podstawę uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wskazuje art. 454 § 1 k.p.k. argumentując, że „prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego w obecnym kształcie, wskazuje na sprawstwo” m.in. J. R. w odniesieniu do zarzucanego mu czynu z art. 231 § 2 k.k. (w innej części uzasadnienia wskazuje na to, że prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego „w obecnym kształcie uprawdopodobnia sprawstwo” – k – 22 uzasadnienia SO), jednocześnie podkreślając, że „z uwagi na zakaz *ne peius*, ukonstytuowany w art. 454 § 1 k.p.k., dokonywanie dalszej pogłębionej oceny dowodów w postępowaniu odwoławczym byłoby niecelowe, skoro Sąd odwoławczy nie jest uprawniony do wydania wyroku reformatoryjnego i skazania”, a w dalszej części podnosi, że zakres i charakter uchybień „niewątpliwie przesądzają o potrzebie: 1) przeprowadzenia na nowo przewodu w całości oraz 2) dokonania ponownej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który w razie potrzeby winien zostać przedtem uzupełniony”.

Przyjmując jako podstawę uchylenia wyroku Sądu Rejonowego przepis art. 454 § 1 k.p.k. uwadze Sądu odwoławczego uszło, iż według aktualnie obowiązujących reguł postępowania apelacyjnego, sąd odwoławczy, co do zasady, po rozpoznaniu wniesionego środka zaskarżenia, winien wydać orzeczenie merytoryczne, a nie kasatoryjne, albowiem „możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art.

454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k.” (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, OSNKW 2018, z. 11, poz. 73). Stąd też stwierdzone na etapie postępowania apelacyjnego uchybienia winny skłonić Sąd odwoławczy do próby dokonania oceny całości materiału dowodowego oraz ewentualnie jego uzupełnienia. Dopiero ocena dokonana w oparciu o art. 7 k.p.k. i uznanie, że w ramach zgromadzonych dowodów, nie jest możliwe utrzymanie w mocy wyroku uniewinniającego, winno skutkować uchyleniem wyroku Sądu Rejonowego na podstawie art. 454 § 1 k.p.k., czego w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy zaniechał podkreślając kilkakrotnie, że „z uwagi na zakaz *ne peius*, ukonstytuowany w art. 454 § 1 k.p.k., dokonywanie dalszej pogłębionej oceny dowodów w postępowaniu odwoławczym byłoby niecelowe, skoro Sąd odwoławczy nie jest uprawniony do wydania wyroku reformatoryjnego i skazania” uniewinnionego oskarżonego.

Konkludując: Sąd Najwyższy na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok w odniesieniu do oskarżonego J. R. , a na podstawie art. 435 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k. i art. 536 k.p.k. także w odniesieniu do P. B. i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Przemyślu do rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W toku ponowionego postępowania Sąd ten winien wziąć pod uwagę powyższe rozważania i baczyć, by sprawa rozpoznana została przez sąd w składzie odpowiadającym prawu.

[J.J.]

[a.ł.]

Małgorzata Wąsek-Wiaderek    Waldemar Płóciennik    Eugeniusz Wildowicz